

„ZAN” W NASZEJ PAMIĘCI 1921 – 2016

Wydawnictwo pamiątkowe
z okazji 95-lecia istnienia Liceum Ogólnokształcącego
im. Tomasza Zana w Pruszkowie



Książnica Pruszkowska
Wypożyczalnia Główna



W041158

PRUSZKÓW
100 LAT

„ZAN” W NASZEJ PAMIĘCI

1921 – 2016

Wydawnictwo pamiątkowe
z okazji 95-lecia istnienia Liceum Ogólnokształcącego
im. Tomasza Zana w Pruszkowie



67572

Copyright © by Książnica Pruszkowska im. Henryka Sienkiewicza, 2016

Opracowanie całości: *Barbara Łosiewicz-Ratyńska*

Zdjęcia: *Tomasz Malczyk; prywatne zbiory Absolwentów*
Rysunek na okładce, logo Towarzystwa Absolwentów i projekty
emblematów: *Jerzy Blancard*

Redakcja i korekta: *Zespół*

Skład i łamanie: *Beata Włodarczyk*

Organizacja produkcji: *Rachocki i S-ka, Pruszków*

Publikacja została sfinansowana z budżetu Miasta Pruszkowa

ISBN 978-83-62144-45-7

KSIĄŻNICA PRUSZKOWSKA

im. H. Sienkiewicza

05-800 Pruszków, ul. Kraszewskiego 13

tel. 22 758-86-09

WYPOŻYCZALNIA

67572

94/438)
Pruszków

Wydanie pierwsze

Książnica Pruszkowska im. H. Sienkiewicza

ul. Kraszewskiego 13

05-800 Pruszków

tel. 22 758 47 39

tel./fax 22 730 10 80

e-mail: ksiaznica_pruszkowska@biblioteka.pruszkow.pl

NASZA KOCHANA „STARA BUDA”

Od tego dokumentu zaczęła się historia Gimnazjum i Liceum im. Tomasza Zana w Pruszkowie – Szkoły innej niż wszystkie, bo NASZEJ BUDY, której nie można zapomnieć:

MINISTERSTWO
WZRASTANIA RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA
PUBLICZNEGO

WARSZAWA,

dn. 10 listopada 1921 r.

76 23726/P.II.

AKT ORGANIZACYJNY.

W trosce o umożliwienie średniego wykształcenia młodzieży przed obojga miasta Pruszkowa i jego okolic, założyło Ministerstwo W.R. i O.P. państwowe gimnazjum koedukacyjne w mieście Pruszkowie.

Aby młodzież, kształcąca się w tej nowej uczelni, mogła mieć zawsze przed oczami szczytny wzór umiłowania wiedzy i doskonałości cnót obywatelskich, oraz część dla ideałów narodowych i społecznych, nadała nowej uczelni nazwę: "Gimnazjum państwowe imienia Tomasza Zana", wielkiego twórcy niezapomnianych związków Filomatów i Filaretów. -

MINISTER



T. Ł. Łukasiewicz
podpisany



**Rok 1926. Pierwsi maturzyści
w Gimnazjum im. T. Zana z dy-
rektorem Jakubowskim**



**Gmach Liceum Zana przy ul. Kło-
nowej, rok 1930**

Obiekt ten został zbudowany prawdopodobnie w początko-
wych latach XX wieku i wcześniej, zanim został siedzibą „Zana”
mieściła się w nim bursa RGO (Rady Głównej Opiekuńczej). Jak
bardzo ówczesne władze miasta doceniały istnienie szkoły średniej
ogólnokształcącej w Pruszkowie niech świadczy fakt, że położono
na ulicy Klonowej nawierzchnię asfaltową pierwszą i jedyną wtedy
w mieście, aby ruch kołowy po dotychczas kamienistej drodze nie
przeszkadzał uczniom.

Dnia 26 sierpnia 1939 r.
Nr. II S-5371/39.

Rozpoczęcie roku szkolnego.

Niniejszym zawiadamiam, że data rozpoczęcia roku szkolnego 1939/40, wyznaczona pierwotnie na dzień 4 września ulega odroczeniu na dni kilka i zostanie ustalona osobnym zarządzeniem.

Minister

/-/ W. Świętosławski

Otrzymują:

Kuratoria Okręgów Szkolnych
Urząd Wojew. Śląski/Wydz. Ośw. Publ./
Liceum Krzemienieckie

Kuratorium
Okręgu Szkolnego Warszawskiego

Warszawa

dnia 28 sierpnia 1939 roku

Nr. O-25422/39.

Okólnik nr 212.

do wiadomości i zastosowania się w związku z okólnikiem
z dnia 22 sierpnia r.b. nr 207.

Inspektoraty Szkolne wydadzą dalsze zarządzenia
Kierownictwom szkół powszechnych.

Kurator Okręgu Szkolnego

W. Ambroziewicz
/W. Ambroziewicz/

Otrzymują:
Inspektoraty Szkolne, Dyrekcje
szkół średnich ogólnokształcących,
zawodowych, zakładów kształcenia
nauczycieli oraz Kierownictwa
szkół dokształcających.

PAŃSTWOWE LICEUM I GIMNAZJUM
im. Józefa Zana
w Krzemieńcu

Główny Dyrektor 29/8/39
Nr 389

Zarządzenie o przesunięciu terminu rozpoczęcia roku szkolnego
1939/1940

Wybuch II wojny światowej, zamknięcie przez okupanta średnich szkół ogólnokształcących w Polsce utrudniło, ale nie zlikwidowało działalności Naszej Budy. Dzielni profesorowie „Zana” z prof. Bohdanem Zielińskim, głównym organizatorem tajnego nauczania przygotowywali młodzież do matury w warunkach konspiracji. Nauka odbywała się w prywatnych domach profesorów albo uczniów, w tajemnicy i pod strachem wywiezienia do obozu pracy, gdyby Niemcy dowiedzieli się o nauczaniu.



Profesorowie tajnych kompletów. Siedzą od lewej: prof. prof. Bohdan Zieliński, Zygmunt Biskupski, Leon Ostrowski, Zofia Steffen, ks. Leon Wilhelm



Lata 40. Uczniowie tajnych kompletów: J. Wiśniewski, M. Pytkowski, T. Bystrzycki, T. Sawicki, R. Pokora



Lata 40. Uczniowie tajnych kompletów. O. Bulwid, J. Wiśniewski, Z. Pawlicka, n.n., n.n., n.n., prof. Steffenowa, Uchmańska, Rębalska, Dunajówna



Uczniowie jednego z tajnych kompletów; od lewej: Stefan Szyszko, Roman Chojnacki, Dzidka Gnoińska, Tadeusz Baranowski i Wiesia Bednarska

Po wojnie, po prawie sześciu latach okupacji niemieckiej 15 lutego 1945 roku w lokalu Szkoły Handlowej w Pruszkowie odbyło się pierwsze po wojnie posiedzenie Rady Pedagogicznej Gimnazjum i Liceum im. Tomasza Zana, na którym postanowiono przeprowadzić rekrutację młodzieży do naszej Szkoły. Do czterech klas gimnazjum i dwóch liceum zapisało się ponad 350 uczniów.

1 marca 1945 roku Liceum Zana rozpoczęło swoją działalność edukacyjną po wojnie. Początki były bardzo trudne. Budynek Szkoły, zdewastowany przez stacjonujące w nim podczas okupacji wojsko niemieckie, które pozostawiło zaminowane boisko, nie mógł pełnić swojej funkcji. Zmusiło to ówczesnego dyrektora „Zana”, Michała Sokorskiego do rozpoczęcia roku szkolnego 1945/46 tymczasowo w Szkole Podstawowej nr 6 przy ulicy Lipowej w Pruszkowie. Zajęcia szkolne odbywały się równolegle z „podstawówką” i oprócz ciasnoty brakowało wszystkiego: podręczników, pomocy szkolnych, sprzętów.

Pierwsza matura w Polsce Ludowej odbyła się w „Zanie” 24 maja 1945 roku.

II klasę licealną stanowiła dziesięcioosobowa grupa młodzieży z tajnych kompletów, której wybuch Powstania Warszawskiego uniemożliwił złożenie egzaminu dojrzałości w zaplanowanym terminie tj. 4 sierpnia 1944. Maturę zdawali: Wanda Bardadin, Danusia Bąkówna, Adam Bromke, Marysia Gruszczyńska, Rena Korzeniowska, Zocha Łosiewicz, Lucyna Strzelecka, Irena Szymańska, Krysia Tadzikówna i Hania Żarska.

Rozdanie matur odbyło się w Sali ZZK w Pruszkowie, a bal maturalny w prywatnym mieszkaniu państwa Szymańskich.



Pierwsza matura po wojnie, klasa humanistyczna, rok 1945



Profesor Gralewicz z klasą Xa, rok 1951

Budynek naszej „Budy” kilkakrotnie remontowany z dobudowaną jedną kondygnacją głęboko zapadł w pamięć kilku pokoleniom absolwentów i na stałe wrósł w pejzaż Pruszkowa.

Na przełomie lat 1950/1960 ówczesny dyrektor Szkoły, Jan Gilewicz pomyślał o poprawie warunków nauki w Liceum i zaplanował dobudowę trzeciego piętra w istniejącym budynku. Wobec odmowy finansowania tego projektu przez władze, wziął sprawę w swoje ręce. Organizował płatne bale dla rodziców naszych uczniów, a młodzieży za niewielkie przewinienia, jak brak kapci, tarczy, fartucha, czy spóźnienie na lekcje wyznaczał drobne kary pieniężne i konsekwentnie, z determinacją zbierał fundusze na materiały budowlane, które sukcesywnie gromadził na boisku szkolnym. Trwało to, rzecz jasna, dość długo, jednak od roku szkolnego 1965/1966 Nasza Buda miała już trzy piętra!

Kolejny remont Szkoły przeżyli zaniacy w latach 70. Okazało się, że dawni budowniczowie tego obiektu zastosowali w nim drewniane stropy, które z upływem czasu były coraz mniej bezpieczne i trzeba było je wymienić na betonowe. Dyrektorem Liceum Zana w tym czasie był prof. Stefan Gierwatowski. Po wielu staraniach

otrzymał dotację na remont, ale został osobiście obciążony całkowitą odpowiedzialnością za bezpieczeństwo młodzieży, która odważną decyzją dyrektora nieprzerwanie uczęszczała na zajęcia szkolne przez cały okres trwania prac budowlanych. Pozwoliło to oszczędzić uczniom stresu związanego ze zmianą środowiska, gdyby zostali przeniesieni do innej szkoły na czas remontu, a władzom nie dało pretekstu do połączenia „Zana” z inną placówką oświatową. Nasza Buda nie straciła tożsamości.

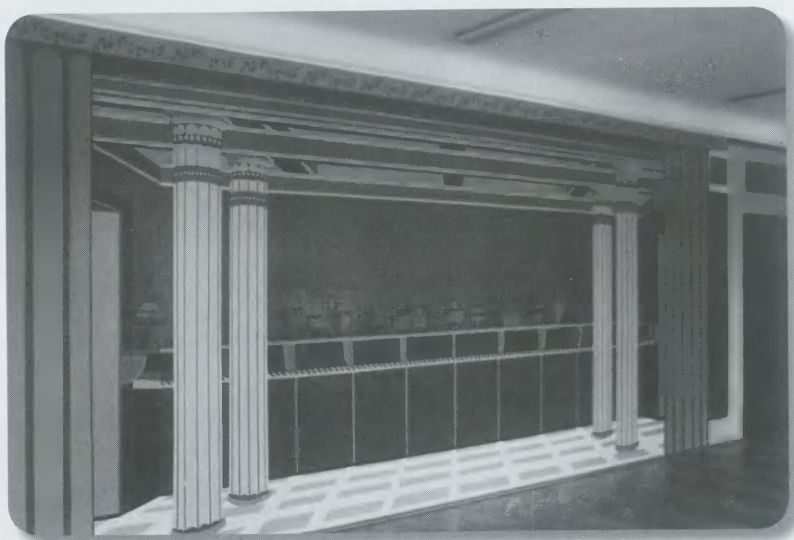
Z czasem stało się koniecznością przeprowadzenie bieżących remontów poszczególnych pomieszczeń w samym budynku. W latach 1986 – 2009, kiedy dyrektorem Liceum była mgr Krystyna Szydłak zrobiono bardzo wiele. Szkoła otrzymała nowy węzeł centralnego ogrzewania, toalety szkolne wyposażono w nową armaturę, suszarki do rąk, ściany wyłożono płytkami ceramicznymi, a wszystkie schody w budynku terakotą. Położono nową podłogę w tej sali rekreacyjnej, która spełniała rolę sali gimnastycznej i wyposażono ją w siłownię. Zniknęły wszystkie stare, drewniane framugi okienne i zastąpiono je plastikowymi. Wymiany wymagały też meble szkolne: ławki, szafki, cały użytkowy sprzęt, to też udało się zrobić. Dyrekcja zadbała również o Salę Pompejańską przeprowadzając jej kilkakrotną renowację. Nie powiększyło to powierzchni użytkowej „Zana”, jednak w dużej mierze poprawiło warunki nauki młodzieży umożliwiając Szkole trwanie w tym miejscu przez następne lata.

Nie sposób zapomnieć o Sali Pompejańskiej, która od 1935 roku do chwili obecnej stanowi element dekoracyjny, dodając splendoru pomieszczeniu. To uczniowie szkolnego Koła Klasycznego w latach trzydziestych minionego wieku, pod fachowym okiem prof. Wacława Prusaka, nauczyciela rysunku i śpiewu, pokryli polichromią ściany sali rekreacyjnej na drugim piętrze Szkoły naśladując starorzymskie atrium i nazwali swoje dzieło Salą Pompejańską.

Tak opisuje ją nasz absolwent Jacek Wolski od wielu lat mieszkający w Rzymie:

*Postacie w togach
patrzą na przemijanie pokoleń
z pastelowej perspektywy
kolumnad i schodów. Sala rzymska
oparta na podłodze z pyłochłonu
nad bliźniaczą z olejną boazerią*

*Krajobraz wydeptany spojrzeniami
czteroletnich dwurzędów
w oczekiwaniu na dojrzałość
wschód i zachód cywilizacji*



Liceum „Zana” przez kolejne dziesięciolecia zajmuje ten sam budynek, borykając się z trudnymi warunkami lokalowymi, które jednak nie odstraszały młodzieży i co roku jest więcej zgłoszeń nowych uczniów niż może pomieścić Szkoła. Wąskie korytarze, małe pomieszczenia klasowe, brak sali gimnastycznej do dzisiejszego dnia stanowią utrudnienia dla młodzieży i obecnego grona pedagogicznego.

Świadome tych niedogodności organizacje Zanowskie – Towarzystwo Absolwentów, Wychowanków i Przyjaciół Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego im. Tomasza Zana, Stowarzyszenie Obrońców Tradycji i Lokalizacji Liceum Ogólnokształcącego im. Tomasza Zana i Gimnazjum nr 1 w Pruszkowie, a także dyrekcja Szkoły i Rada Rodziców – od lat zabiegały o poprawę warunków nauki.

Przedstawiona w 2004 roku propozycja władz powiatowych, aby Liceum Tomasza Zana przenieść do Zespołu Szkół Technicznych i Ogólnokształcących w Pruszkowie przy ulicy Gomulińskiego spotkała się z pełną dezaprobatą całego środowiska zanowskiego. Ożywione dyskusje zaniaków przedstawiały słuszne powody niezgodzenia się z tym pomysłem. Złączenie obu tych szkół o różnych tradycjach, a także różnych zainteresowaniach uczniów, nie wróżyło spokojnej atmosfery w szkole, nieodzownej do prawidłowej współpracy i uzyskania dobrych wyników nauczania. Poza tym, prawdopodobnie część naszych wykładowców musiałaby stracić pracę w połączonych szkołach, a z ich odejściem zostałaby utracona tradycja „Zana”, wypracowana przez kilka pokoleń. Można przypuszczać, że zniknęłaby nazwa „Liceum Ogólnokształcące im. Tomasza Zana”, identyfikująca i wyróżniająca naszych absolwentów, zamieniając ją na „Zespół Szkół...”. W ogólnym odczuciu „Zan”, jako pojęcie Szkoły niosącej ze sobą pewne wartości, przestałby istnieć. Nie godziliśmy się na takie rozwiązanie – protestowaliśmy.

Towarzystwo Absolwentów Liceum Tomasza Zana zarówno na spotkaniach z panią starostą, jak i w swoich pismach dotyczących poprawy warunków lokalowych Szkoły przedstawiało swoje stanowisko, domagając się kapitalnego remontu i rozbudowy istniejącego budynku albo budowy nowoczesnego gmachu dla Szkoły. Na obie te propozycje brakowało funduszy w Starostwie Powiatowym. Nasze postulaty przedstawiliśmy też prezydentowi miasta, który widząc pilną potrzebę poprawy warunków nauki w Liceum zaproponował staroście pruszkowskiemu przejęcie realizacji budowy nowej siedziby „Zana” przez Urząd Miasta. Wobec braku odpowiedzi Starostwa na tę inicjatywę sprawa budowy nowego obiektu stanęła w miejscu.

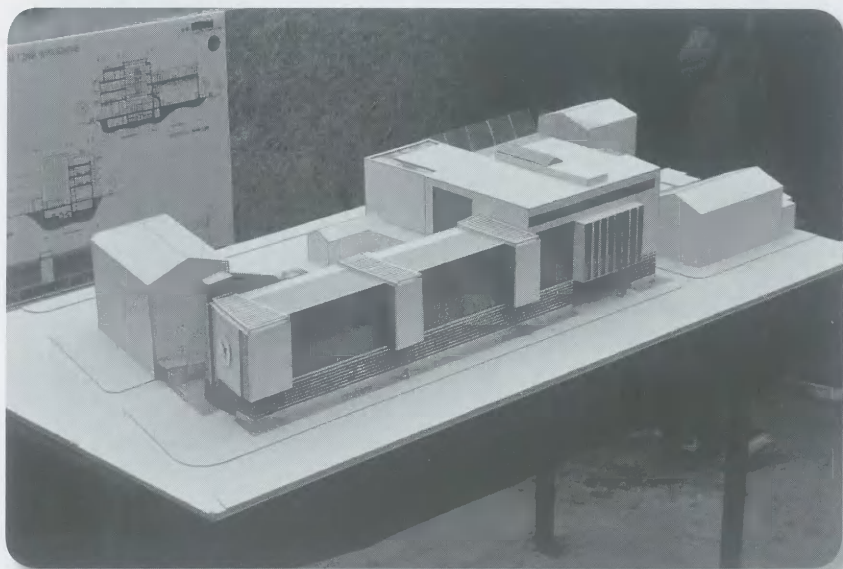
Na jesieni 2009 roku Stowarzyszenie Obrońców Tradycji i Lokalizacji Liceum Zana zorganizowało Forum Dyskusyjne w sprawie przyszłości naszej Szkoły. Spotkanie to odbyło się pod honorowym patronatem prof. Marka Krawczyka, abp Henryka Hosera, mgr Krystyny Wójcik przy udziale przedstawiciela Kuratorium Szkolnego w Warszawie, starosty i prezydenta Pruszkowa, dyrekcji i nauczycieli „Zana”, Rady Rodziców, szerokiej rzeszy absolwentów i mieszkańców naszego miasta. W ożywionej dyskusji wszyscy obecni na Forum zaniacy nie godzili się na przeniesienie, złączenie „Naszej Budy” z inną placówką oświatową. Liceum Zana dla zachowania swojej tradycji musi funkcjonować samodzielnie.

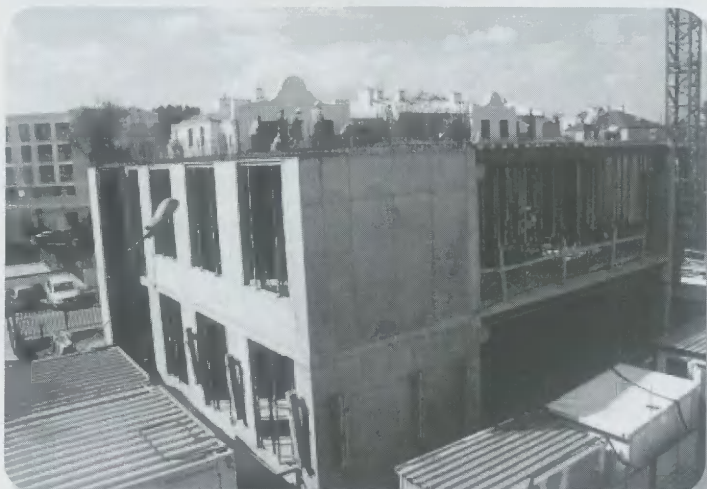
Mijały lata, starzejący się budynek wymagał coraz częstszych remontów, na których przeprowadzenie przez kilka lat Szkoła nie otrzymywała pieniędzy ze Starostwa Powiatowego. Zmalały szanse budowy nowej siedziby „Zana”, ale zwiększyła się presja całego środowiska zanowskiego na władze lokalne z żądaniem zapewnienia godnych warunków funkcjonowania naszej zasłużonej Szkole.

W 2012 roku Starostwo Powiatowe w Pruszkowie ogłosiło konkurs na projekt nowoczesnego budynku dla Liceum Zana, który wygrała pracownia architektoniczna z Poznania. Wybrało go nie tylko jury, spodobał się też zaniakom, którzy zaczęli mieć nadzieję, że Szkoła nasza ma teraz szansę. Niestety, kolejny raz zabrakło funduszy.

Wielostronne, konsekwentne działanie organizacji związanych z „Zanem”, dyrekcji i całej społeczności szkolnej doprowadziło do tego, że Liceum nasze nie zostało wcielone do Zespołu Szkół Technicznych i Ogólnokształcących.

A co z naszym budynkiem? Długo czekaliśmy na odpowiednich ludzi we władzach samorządowych Pruszkowa, którzy zrozumieliby potrzeby naszej Szkoły... Wreszcie w 2015 roku rozpoczęto budowę dużego, nowoczesnego budynku dla Liceum Zana. Jest szansa, że już w 2017 roku budowa będzie ukończona, co pozwoli nam święcić Jubileusz Stulecia Szkoły w 2021 roku w nowoczesnych pomieszczeniach.





19 kwietnia 2016 roku odbyła się uroczystość wmurowania kamienia węgielnego pod nową siedzibę „Zana” z udziałem władz terytorialnych, wojewody mazowieckiego, abp. Henryka Hosera, dyrekcji Szkoły, profesorów z byłym dyrektorem Naszej Budy prof. chemii Stefanem Giewartowskim, absolwentów i licznie zgromadzonych uczniów.

Z radością i satysfakcją obserwujemy, jak zbliża się czas oddania okazałego, niezwyklego budynku, niezwyklej, bo Naszej Szkole wierząc, że ta przyjazna, ciepła, charakterystyczna dla „Zana” atmosfera, jaką stworzyły pokolenia naszych profesorów zapanuje również w nowym miejscu.



Co 5 lat, zgodnie z obecnym Statutem Towarzystwa Absolwentów, organizujemy Zjazdy naszych wychowanków. W tym roku jest to już IX Zjazd dla uczczenia jubileuszu 95-lecia istnienia Liceum.

I Zjazd Absolwentów odbył się w 1961 roku z okazji 40-lecia Szkoły. To na nim kol. Leon Kalinowski zaproponował stworzenie Koła Absolwentów. Przyjęto to z wielką aprobatą, ale na uchwałę w tej sprawie trzeba było niestety poczekać.

Z tego okresu zachował się wiersz anonimowego autora, członka Koła Recytatorskiego w naszym Liceum, prowadzonego przez bardzo lubianą i szanowaną przez młodzież Panią prof. Stanisławę Ostrowską, do której był skierowany:



*Jeszcze chwila, a potem już mnie tu nie będzie,
moje miejsce codzienne zajmie postać nowa.
Wnikliwą głębią serca, jak tajnym orężem
Będzie podziwiał Ciebie chłonąc każde słowo.*

*Przechodzą pokolenia, twarze widzisz nowe
trudno wszystkie pamiętać, kiedy czas przeminie.
Wiedz jednak, ja maluję każdą Twą rozmowę,
bo Tyś miała nas wszystkich, my Ciebie jedynie*

**Profesor
Stanisława Ostrowska**

II Zjazd Absolwentów w 1981 roku poświęcony był 60-leciu „Zana”. Na nim podjęto uchwałę o powstaniu Towarzystwa Absolwentów, Wychowanków i Przyjaciół Gimnazjum i Liceum im. Tomasza Zana w Pruszkowie.



II Zjazd Absolwentów, 26 września 1981 roku

KSIĄŻNICA PRUSZKOWSKA
im. H. Sienkiewicza
05-800 Pruszków, ul. Kreszewskiego 13
tel. 22 758-86-09
WYPOŻYCZALNIA
67572



Panie profesor I. Marynowska, M. Wójcikowa, S. Niklewska po odebraniu odznaczeń państwowych



Trzeci od lewej Wojciech Żukrowski – uczestnik II Zjazdu

Trwający w Polsce stan wojenny znacznie opóźnił rejestrację Towarzystwa i dopiero w 1984 roku organizacja nasza ją uzyskała. Przez czas oczekiwania na legalizację opracowano Statut Towarzystwa, wg którego nowy skład zarządu miał być wybierany co 2 lata. W latach 90. władze Towarzystwa zmieniły ten przepis: odtąd co 5 lat wybieramy nowy skład zarządu i organizujemy Zjazdy Absolwentów.



Logo Towarzystwa Absolwentów, projekt Jerzy Blancard



Rok 1979; cała klasa Ib z wychowawczynią prof. Marią Winiarską



Klasa IVb na boisku szkolnym, rok 1982



Studniówka – styczeń 1982



Klasa IVb na spotkaniu w pracowni biologicznej przed maturą, rok 1982



Klasa Ia, rok szkolny 1982/83

II Zjazd upamiętniliśmy specjalnym wydaniem zeszytu „Przeglądu Pruszkowskiego” poświęconego w całości historii naszej Szkoły opracowanej przez prof. Aleksandrę Guszczynską-Grzymowską i Koleżanki – Zofię Chmurowa i Danutę Kwiatkowską.

Zostały odsłonięte dwie tablice:

– w sali rekreacyjnej na trzecim piętrze:



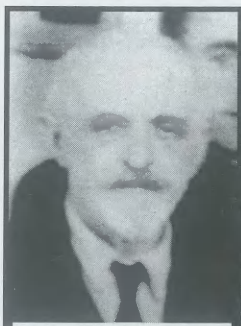
*Dla uczczenia bohaterstwa Nauczycieli i Wychowanków
Gimnazjum i Liceum im. Tomasza Zana w Pruszkowie
poległych na polach walk i zamordowanych przez
okupanta hitlerowskiego w latach 1939–1945
Dyrekcja, Wychowankowie, Rodzice*

– na ścianie budynku przy ul. Kościuszki 39 w Pruszkowie:

*W tym domu mieszkał i działał Bohdan Zieliński 1884–1962
Zasłużony nauczyciel Gimnazjum i Liceum im. Tomasza Zana
w Pruszkowie*

*organizator tajnych kompletów w latach okupacji hitlerowskiej
1939–1944*

*Tablicę ufundowano w 60 rocznicę istnienia Szkoły
26. IX. 1981 Rada Pedagogiczna, Wychowankowie*



**Profesor Bohdan
Zieliński**



Pamiętamy, Profesorsze, dziękujemy...

III Zjazd Absolwentów w 1986 roku święcił 65-lecie istnienia Liceum.

Spotkania klasowe to jedno z najmielszych wydarzeń każdego Zjazdu i choć zmienił nas czas, to nieraz z trudem, ale poznajemy siebie. Radośnie przeżywamy to, że jesteśmy znowu razem i wzruszeni snujemy wspomnienia o wszystkim, co spotkało nas w tej Szkole, a najchętniej o licznych „kawałach” czynionych z naszym udziałem.

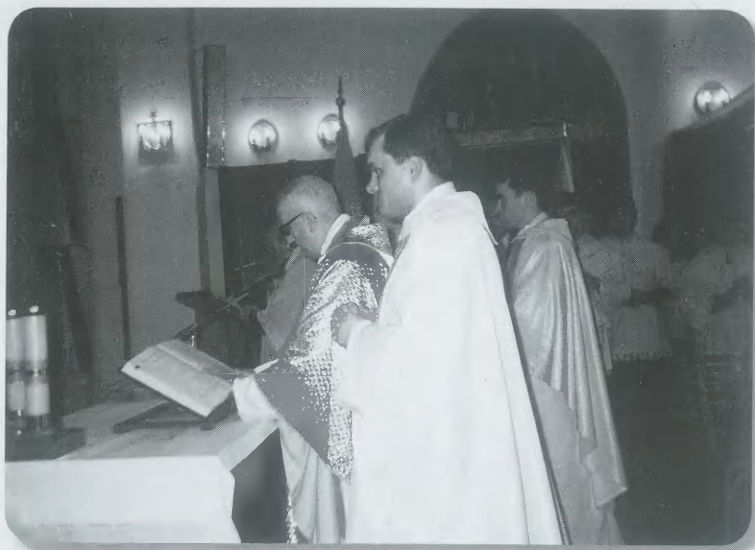


„Jeszcze w zielone gramy”

IV Zjazd Absolwentów to 70-lecie Szkoły, obchodziliśmy je w 1991 roku. Z tej okazji na łamach „Przeglądu Pruszkowskiego” zostały umieszczone wspomnienia naszych Profesorów i Absolwentów dotyczące lat spędzonych w „Naszej Budzie”.



Wymarsz do kościoła św. Kazimierza w Pruszkowie



Mszę św. w intencji Profesorów, Absolwentów i Uczniów „Zana” odprawiają nasi Absolwenci: wieloletni prefekt Liceum ks. Emil Skrzecz, ks. prof. Wojciech Tabaczyński, ks. Roman Trzcíński i ks. Franciszek Urbaniak





Powrót do Szkoły i najmiłsze w świecie spotkania rocznikowe



Było miło, chyba się jeszcze spotkamy

V Zjazd Absolwentów w 1996 roku to jubileusz 75-lecia naszej „Budy”. Z tej okazji odsłonięto tablicę poświęconą pamięci naszych profesorów: prof. Stanisławy Ostrowskiej, doskonałej polonistki, dzięki której wielu uczniów stało się w dorosłym życiu ludźmi pióra, oraz prof. Leona Ostrowskiego, dyrektora „Zana” w latach przedwojennych, matematyka, który wprowadził w Szkole odpowiednią dyscyplinę.

Tablicę umieszczono na budynku szkolnym.



W hołdzie

Leonowi Ostrowskiemu

Dyrektorowi Szkoły w latach 1928–1939

Stanisławie Ostrowskiej

wykładowcy języka polskiego w latach 1921 – 1977

za niestrudzoną pracę

kształtowania w młodzieży

moralnych i patriotycznych wartości

Towarzystwo Absolwentów

Wychowanków i Przyjaciół

Gimnazjum i Liceum im. Tomasza Zana

w Pruszkowie



**Poświęcenie Tablicy przez ks. dziekana Józefa Podstawkę
i ks. prof. Wojciecha Tabaczyńskiego**



Tablicę odsłaniają Absolwenci



Spotkanie na dziedzińcu szkolnym



Wita nas Prezydent Pruszkowa Euzebiusz Kielkiewicz



Za chwilę spotkania rocznikowe w budynku

VI Zjazd Absolwentów w 2001 roku – „Nasza Buda” skończyła 80 lat.

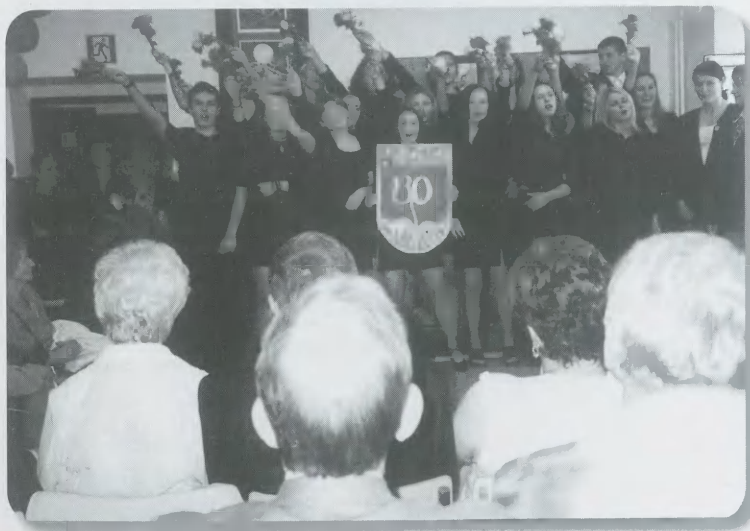


Znaczek upamiętniający Jubileusz Szkoły; pamiątka Zjazdu (projekt Jerzy Blancard)

W zeszycie „Przeglądu Pruszkowskiego” nr 1/2001 poświęconym w całości tej rocznicy Profesorowie i Absolwenci naszej Szkoły umieścili swoje wspomnienia z lat spędzonych w „Zanie”, a także swoje wiersze – całkiem udane.



W kościele zawsze dwa sztandary: „Zana” i Sodalicji Mariańskiej



W części artystycznej Zjazdu wystąpili obecni uczniowie



Przy Sztandarze Sodalicji Mariańskiej: Małgorzata Zbińkowska,
Tadeusz Łosiewicz i Andrzej Kurec





Nareszcie możemy spokojnie pogadać

VII Zjazd Absolwentów



Ze Szkoły do kościoła poszliśmy z transparentem

Na 85-lecie naszej Kochanej Budy w 2006 roku ówczesny zarząd Towarzystwa Absolwentów podjął wielkie wyzwanie – postawienie popiersia naszego patrona. Z wielką determinacją szukał sponsorów, nawet zorganizował na terenie Pruszkowa zbiórkę pieniędzy w postaci cegiełek, by móc sprostać zadaniu, które zostało ujęte w Statucie Towarzystwa: *budowa pomnika Tomasza Zana*, a które przez wiele lat nie doczekało się realizacji. W końcu udało się – popiersie naszego patrona stanęło na boisku szkolnym.



*Przedmiotem mojej całej miłości
świat ludzkości*

T o m a s z Z a n
2 XII 1796 – 7 VII 1855

VII Zjazd przyniósł też wydawnictwa: pierwszy tom „My – zaniacy”, gdzie nasi Absolwenci przedstawiali swoje dokonania życiowe, oraz „Zaniacy z poezją pod rękę” – tomik wierszy, oczywiście autorstwa naszych Koleżanek i Kolegów.

Spotkanie zjazdowe, jak zwykle rozpoczęło się przed budynkiem Szkoły, i jak zwykle z udziałem przedstawicieli władz miasta i powiatu.



Uczniowie przygotowali część artystyczną pod kierunkiem Gerarda Połczyńskiego



Kwiaty dla profesorów, z prawej strony nasz fotografik Tomek Malczyk



Kwiaty otrzymały też prof. historii Irena Horban oraz prezes Towarzystwa Absolwentów Barbara Ratyńska

Bukiet róż złożony na ręce ówczesnej prezes Towarzystwa Absolwentów kol. Barbary Ratyńskiej był wyrazem podziękowania zaniaków dla Basi i całego zarządu za poniesiony trud przy budowie popiersia Zana, a dla samego zarządu była to wielka satysfakcja, że udało im się uzyskać to, czego przez wiele lat nie osiągnęli nasi poprzednicy.

VIII Zjazd Absolwentów odbył się w 2011 roku, kiedy nasza „Stara Buda” liczyła już 90 lat i trwała nieprzerwanie w tym samym budynku przez lat ponad osiemdziesiąt.

Na ten Jubileusz Mennica Śląska przygotowała Medal 90-lecia:



Wydaliśmy też drugie tomy wspomnień Absolwentów „My – Zaniacy” i zbioru wierszy „Zaniacy z poezją pod rękę”.



Początek Zjazdu w strugach deszczu



Sztandary schroniły się pod drzewami



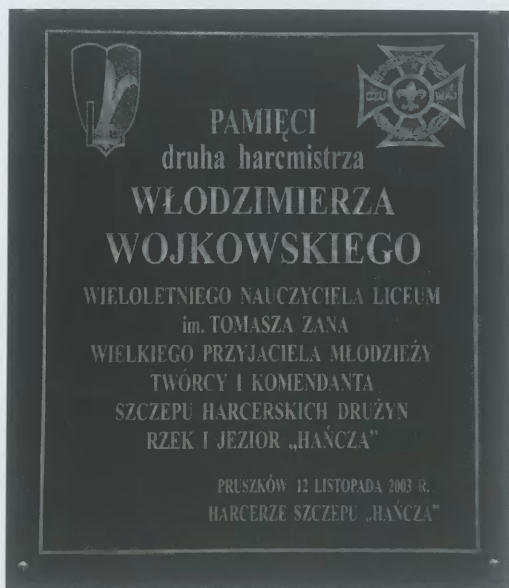
Przed kościołem św. Kazimierza



Absolwenci przy popiersiu Tomusza Zana

Podczas Zjazdu ze wzruszeniem wchodziliśmy do małych pomieszczeń klasowych, tych samych, w których dziesiąt lat temu siedzieliśmy w ławkach. To te same klasy, trochę inne ławki, inne ściany, ale atmosfera – taka jak dawniej. Każdy z nas zostawił w tych ciasnych pokojach jakąś część swojej osoby, może niewielką, ale przecież te klasówki, „gały”, odpowiedzi przy tablicy, podpowiedzi i „ściągawki”, apele, różne bardziej lub mniej odpowiednie kawały i humory profesorów – tego wszystkiego nie da się zapomnieć!

Nie da się też zapomnieć ludzi, których zasługi dla Szkoły wyryte na kamiennych tablicach ubogacają mury starego budynku. Jest wśród nich tablica poświęcona nieprzeciętnemu człowiekowi Włodzimierzowi Wojkowskiemu, wykładowcy języka rosyjskiego w naszej Szkole.



Wstąpił do harcerstwa w wieku 13 lat i przez długi czas był związany z Hufcem ZHP Pruszków. Komandor Szczepu Harcerskich Drużyn Rzek i Jezior „Hańcza” im. Aleksandra Kamińskiego. Od urodzenia „wodniak”, organizował w „Zanie” liczne spływy kajakowe, na których uczył młodzież szacunku dla ludzi i przyrody, a przede wszystkim kochał młodzież, rozumiał ją, traktował każdego ucznia po ojcowsku. Jego przesłanie to „lepiej poznać, bardziej pokochać”. Odznaczony m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem za Zasługi dla ZHP.

Chcielibyśmy jeszcze móc wracać do tych starych murów, przywoływać wspomnienia, podziwiać „Salę Pompejańską”, ale mamy już XXI wiek, ogromny postęp i nowoczesność, a budynek nasz jest stanowczo za mały dla cały czas rosnącego w historię Liceum Zana. Szkoła zasługuje na większe, bardziej funkcjonalne pomieszczenie dla dobra uczącej się młodzieży. To oczywiste, przecież o to walczyliśmy z determinacją przez co najmniej kilka lat. Przychodzi na myśl powiedzenie „nie można zjeść ciastko i mieć ciastko”.

Bardzo cieszymy się z budowy nowej, okazałej siedziby naszej Szkoły. Śledzimy i podziwiamy postępy prac budowlanych, wierzymy, że będzie w niej przepięknie. Oczami wyobraźni widzimy przestrzenne klasy i pracownie przedmiotowe, szerokie schody i korytarze, wyposażoną w nowoczesny sprzęt salę gimnastyczną i to wszystko, co potrzebne jest szkole średniej XXI wieku.

Jednak choć fizycznie przestanie istnieć obecny budynek „Zana” to wspomnienia związane z naszą „kochaną Starą Budą” nigdy nie znikną z serdecznej pamięci Absolwentów.

KSIAŻNICA PRUSZKOWSKA

im. H. Sienkiewicza

05-800 Pruszków, ul. Kreszewskiego 13

tel. 22 758-86-09

WYPOŻYCZALNIA

67572



Rys. Jerzy Blancard

Ładny? Właśnie spełnia się życzenie „Zaniaków”...



ISBN 978-83-62144-45-7